

# Dbają o pracowników

14 września 2016

Grupa Azoty Police poinformowała o zakończeniu likwidacji śmieciowych form zatrudnienia. Oznacza to, że zarząd spółki zrealizował obietnicę, którą złożył pięć miesięcy temu. Obecnie wszyscy pracownicy są związani z firmą umowami o pracę.

Informacja, którą podało biuro prasowe spółki, wywołała spore poruszenie w mediach społecznościowych. "Brawo Police! Inne firmy powinny pójść za tym przykładem. Sam pracowałem ponad siedem lat na umowach cywilnoprawnych i znam to uczucie, kiedy nie można zaplanować urlopu ani zwyczajnie zachorować" – czytamy w komentarzu. Pochwała dobrych praktyk jest oczywiście zasłużona, jednak warto się zastanowić, dlaczego przestrzeganie prawa stało się w naszym państwie zaskakującym ewenementem. Przypominamy, że w przypadku świadczenia pracy w określonych ramach godzinowych, pod nadzorem i przy ustalonym grafiku, pracodawca ma obowiązek zapewnić pracownikowi umowę o pracę. Niestety wielu z nich woli maksymalizować zysk kosztem praw pracowniczych. Według danych GUS 3,5 mln osób pracuje nad Wisłą na umowach śmieciowych. Stanowił to dokładnie 27,7 proc. ogółu pracowników najemnych.

Dlaczego więc w Policach wykiełkowała idea szacunku dla praw pracowniczych? Władze podjęły taką decyzję, kierując się zarówno troską o pracowników, jak i dbałością o interes firmy. Osoba zatrudniona na etacie odczuwa silniejszą więź z miejscem pracy, co przekłada się pozytywnie na wydajność. Pracownicy etatowi rzadziej spóźniają się do pracy, chętniej podwyższają swoje kwalifikacje oraz bardziej dbają o zdrowie, co również przekłada się na jakość ich pracy.

Firma podała również dane dot. osób, które wcześniej były zatrudnione w Policach na podstawie umów czasowych i cywilnoprawnych. 60 proc. z nich stanowiły osoby z

wykształceniem wyższym. 26 proc. pracowników posiadało wykształcenie średnie, a 14 proc. – zasadnicze. Wśród nich znaleźli się m.in. najlepsi absolwenci z publikacjami naukowymi i zgłoszonymi patentami, a także osoby, które przepracowały kilka lat za granicą, zdecydowały wrócić do kraju i dostały umowę „śmieciową”. W raporcie widniejsze również przypadek 37-latki z wyższym wykształceniem, z która na niestabilnej umowie wegetowała przez 6 lat.

Grupa Azoty Police zamierza również wyciągnąć rękę do absolwentów lokalnych szkół. Firma podpisała w tym roku umowę z Zachodniopomorskim Uniwersytetem Technologicznym w Szczecinie oraz Zespołem Szkół w Policach. Pierwsza grupa studentów tych uczelni zakończyła właśnie praktyki, w tamach których podwyższali swoje umiejętności w planowanym przez siebie zawodzie. Plan obejmuje również szkolnictwo na innych szczeblach. Zespół Szkół w Policach w porozumieniu z chemicznym potentatem utworzył klasę technikum o profilu Technik Technologii Chemicznej. Właśnie tam mają się wykuwać kadry, która zasilą siłę ludzką planowanej inwestycji – produkcji propylenu przy wykorzystaniu najnowszych technologii. Projekt ma się przyczynić także do zmniejszenia bezrobocia w powiecie polickim, które należy do najwyższych w województwie zachodniopomorskim (ok. 16 proc.).

Autorstwo: PN

Źródło: [Strajk.eu](http://Strajk.eu)